

POSTANOWIENIE

Dnia 4 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wojciechowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Sadowski

SSN Aleksander Stępkowski

w sprawie ze skargi M. B.

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki
w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie w sprawie o sygn.
I ACz 635/24,

z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 4 grudnia 2024 r.,

oddala skargę.

Mirosław Sadowski Paweł Wojciechowski Aleksander Stępkowski

UZASADNIENIE

M. B. (dalej: „skarżący”) – zastępowany przez pełnomocnika będącego adwokatem – w skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki z 1 października 2024 r. (data prezentaty Sądu Apelacyjnego w Warszawie) wniósł o: stwierdzenie przewlekłości postępowania w sprawie zawisłej przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie o sygn. akt I ACz 635/24, zobowiązanie Sądu Apelacyjnego do niezwłocznego podjęcia decyzji w związku z cofnięciem przez powoda zażalenia, przyznanie od Skarbu Państwa na jego rzecz kwoty nie mniejszej niż 20.000 zł., a następnie na podstawie art. 417 k.c. – kwoty równej wyrządzonej szkodzi oraz

zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, a także zasądzenia od strony pozwanej na rzecz strony powodowej zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Skarżący wskazał, że złożył zażalenie na „postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z 8 stycznia 2024 r. o zwrocie pozwu”, natomiast Sąd Apelacyjny w Warszawie od ponad 9 miesięcy nie rozpoznał zażalenia. Co więcej, Sąd Apelacyjny w Warszawie nie rozpoznał pisma powoda, którym cofnął on w/w zażalenie.

W odpowiedzi na skargę Prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie zgłosił swój udział w sprawie i wniósł o odrzucenie skargi, a z ostrożności procesowej o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (tj. Dz. U. z 2023 r. poz. 1725, dalej jako: „ustawa o skardze na przewlekłość”), strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego.

Na gruncie niniejszej sprawy mamy do czynienia z żądaniem stwierdzenia przewlekłości w postępowaniu zażaleniowym dotyczącym zarządzenia przewodniczącego o zwrocie pozwu. W pierwszej kolejności konieczne jest zatem dokonanie oceny kwestii dopuszczalności skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w tego rodzaju postępowaniu.

Podkreślenia w tym kontekście wymaga fakt, że unormowania ustawy o skardze na przewlekłość stanowią realizację przepisu art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada

1950 r., podpisanej przez Polskę 26 listopada 1991 r. i ratyfikowanej w 19 listopada 1992 r. (Dz.U. Nr 85, poz. 427), przyznającego każdemu prawo do rzetelnego i publicznego rozpoznania jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły sąd ustanowiony ustawą, przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytaczanej przeciwko niemu sprawie karnej, a także art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, który stanowi, iż każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka ugruntował się przy tym pogląd, iż przepis art. 6 Konwencji ma zastosowanie tylko wtedy, gdy rezultat postępowania ma bezpośrednio rozstrzygające (*directly decisive*) znaczenie dla praw i obowiązków skarżącego o charakterze cywilnym (zob. między innymi wyrok ETPCz z 16 lipca 1971 r. w sprawie Ringeisen przeciwko Austrii). Postępowanie musi być bezpośrednio rozstrzygające, co oznacza, że nie jest wystarczający luźny (*tenuous connection*) związek lub odległe i przypadkowe (*remote consequences*) skutki (zob. wyrok ETPCz z 23 czerwca 1981 r. w sprawie Le Compte, Van Leuven i De Meyere przeciwko Belgii). Wymaganie to jest spełnione, gdy orzekanie o prawach i obowiązkach o charakterze cywilnoprawnym jest pierwotnym i zasadniczym celem postępowania (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 września 2014 r., III SPP 206/14).

Kierując się powyższymi wytycznymi w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że skarga na przewlekłość nie przysługuje w sprawach incydentalnych, spoza „głównego nurtu postępowania w sprawie”, takich jak mające za przedmiot: rozpoznanie zażalenia, z wyjątkiem zażaleń przenoszących główny nurt sprawy do wyższej instancji, tj. zażalenia na odrzucenie pozwu czy umorzenia postępowania (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z: 24 września 2014 r., III SPP 206/14; 16 czerwca 2015 r., III SPP 12/15; 10 stycznia 2017, III SPP 65/16 ;16 lipca 2019 r., I NSP 65/19; 24 marca 2021 r., I NSP 191/20; 13 września 2023 r., I NSP 152/23). Stanowisko to znalazło zresztą bezpośrednie odzwierciedlenie w treści art. 2 ust 1 ustawy o skardze na przewlekłość w brzmieniu nadanym mu ustawą z 30 listopada 2016 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 2103), którą to ustawą doprecyzowano, iż chodzi o

postępowanie „zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie”.

Wskazać należy, że cechę „rozstrzygnięcia co do istoty sprawy” posiada każde postępowanie, które w ujęciu abstrakcyjnym nakierowane jest na wydanie merytorycznego rozstrzygnięcia kończącego postępowanie, bez względu na to, czy *in concreto* dane postępowanie rzeczywiście zostanie zakończone rozstrzygnięciem co do istoty sprawy. Często bowiem postępowanie, zmierzające w gruncie rzeczy do załatwienia sprawy co do istoty, kończy się wydaniem rozstrzygnięcia o charakterze formalnym. Przyjąć zatem należy, że samo w sobie zakończenie postępowania bez orzeczenia co do istoty sprawy nie stanowi przeszkody do dokonania oceny pod kątem przewlekłości.

Na gruncie niniejszej sprawy bez wątplenia dochodzi do ścierania się zasady formalizmu prawniczego z zasadą poszanowania prawa do sądu, którego zasadniczym elementem jest rozpoznanie sprawy w rozsądnym terminie. W tej sytuacji ważniejszą zasadą niż zasada formalizmu prawniczego, jest zasada poszanowania prawa do sądu, która w tym przypadku wyraża się w niezwłocznym rozpoznaniu zażalenia na kończące postępowanie w sprawie zarządzenia o zwrocie pozwu. Prawo do rozpatrzenia sprawy bez zbędnej zwłoki objęte jest zarówno konwencyjnym, jak i konstytucyjnym standardem prawa do sądu (art. 6 ust. 1 EKPC; art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Sprawa powinna zostać załatwiona w możliwie krótkim czasie w celu zapewnienia skuteczności sprawiedliwego rozstrzygnięcia. W tym kontekście uprawnienie do wniesienia skargi na przewlekłość powinno być rozpatrywane przede wszystkim przez pryzmat jego gwarancyjnej funkcji, wzmacniającej ochronę materialnych praw i wolności przyznanych jednostce na poziomie konstytucyjnym.

Zważywszy zatem na charakter postępowania zażaleniowego na zarządzenie o zwrocie pozwu, które nie jest postępowaniem incydentalnym spoza „głównego nurtu postępowania w sprawie”, Sąd Najwyższy opowiada się za dopuszczeniem możliwości jego weryfikacji z punktu widzenia terminowości podejmowanych przez sąd czynności procesowych.

Przechodząc do oceny zasadności skargi, należy wskazać, że zgodnie z art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość przy badaniu tego, czy w sprawie

doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie. Ustawa o skardze na przewlekłość nie określa wyraźnie, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę. Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że o przewlekłości postępowania apelacyjnego można mówić z reguły w przypadku bezczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, która trwa co najmniej 12 miesięcy (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 maja 2005 r., III SPP 96/05; z 16 marca 2006 r., III SPP 10/06; z 21 marca 2006 r., III SPP 13/06; z 14 lipca 2016 r., III SPP 55/16; z 7 marca 2017 r., III SPP 6/17; z 19 października 2017 r., III SPP 42/17; z 21 lutego 2018 r., III SPP 3/18, z 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18, z 3 grudnia 2019 r., I NSP 160/19; z 28 września 2021 r., I NSP 145/21).

Ten utrwalony standard orzecniczy wyznacza swoiste domniemanie co do zaistnienia przewlekłości postępowania lub braku teje przed sądem II instancji. Sąd Najwyższy zwracał jednak uwagę, że nieuprawniona jest teza, iż przekroczenie okresu 12 miesięcy trwania postępowania oznacza automatycznie wystąpienie stanu przewlekłości, bez względu na okoliczności danej sprawy, a oceniając czy w danej sprawie mamy do czynienia z przewlekłością postępowania należy brać pod uwagę kryteria określone w art. 2 tej ustawy, zgodnie z którymi dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 lipca 2019 r., I NSP 48/19; z 6 maja 2020 r., I NSP 34/20; z 10 listopada 2020 r., I NSP 142/20; z 28 września 2021 r., I NSP 145/21).

Powyższe oznacza, że przewlekłość postępowania nie ocenia się w sposób mechaniczny, lecz w każdej sprawie indywidualnie (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 lipca 2019 r., I NSP 48/19; z 6 maja 2020 r., I NSP 34/20; z 10 listopada 2020 r., I NSP 142/20; z 28 września 2021 r., I NSP 145/21). Podobnie przesłanki stwierdzenia przewlekłości postępowania określa ETPC, który ocenia, czy przewlekłość postępowania jest nieuzasadniona, w świetle szczególnych warunków sprawy i przy uwzględnieniu takich kryteriów, jak

skomplikowanie (stopień złożoności) sprawy, zachowanie stron i organów prowadzących sprawę oraz znaczenia materii objętej skargą (wyroki ETPC: z 21 września 2000 r., skarga nr 33082/96, w sprawie Wojnowicz przeciwko Polsce; z 4 kwietnia 2000 r., skarga nr 38670/97, w sprawie Dewicka przeciwko Polsce; z 26 października 2000 r., skarga nr 25693/94, w sprawie Sobczyk przeciwko Polsce; z 26 lipca 2001 r., skarga nr 29691/96, w sprawie Jedamski przeciwko Polsce; z 14 stycznia 2003 r., skarga nr 39505/98, w sprawie W.M. przeciwko Polsce; zob. też M.A. Nowicki, Europejski Trybunał Praw Człowieka – orzecznictwo, Tom I – Prawo do rzetelnego procesu sądowego, Kraków 2001, s. 46 i n. oraz powołane tam orzecznictwo tego Trybunału, a także postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 lipca 2019 r., I NSP 48/19; z 28 września 2021 r., I NSP 145/21). Utrwalone orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka uznaje przy tym, że sprawa jest prowadzona przewlekłe, jeżeli trwa dłużej niż trzy lata w pierwszej instancji (zob. np. wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 10 lipca 1984 r. w sprawie Guincho przeciwko Portugalii, nr 8990/80), a w dwóch instancjach powyżej pięciu lat (zob. wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 7 lutego 2006 r. sprawie Donnadieu przeciwko Francji, nr 19249/02). Opóźnienie zaistniałe w trakcie jednej z faz postępowania jest dopuszczalne, pod warunkiem, że łączny czas trwania postępowania nie jest nadmiernie długi (wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 8 grudnia 1983 r. w sprawie Pretto i inni v. Włochy; skarga nr 7984/77, zob. też postanowienia Sądu Najwyższego: z 4 stycznia 2023 r., I NSP 294/22; z 10 maja 2023 r., I NSP 35/23).

Sąd Najwyższy w składzie orzekającym w niniejszej sprawie stwierdza, że całościowa ocena analizowanego postępowania nie pozwala na przyjęcie, że jest ono prowadzone przewlekłe. Zauważyć należy, że czas liczony od momentu wniesienia zażalenia na zarządzenie o zwrocie pozwu (tj. od 17 stycznia 2024 r. k. 246 data stempla pocztowego.) do wniesienia skargi na przewlekłość postępowania (1 października 2024 r. data prezentaty Sądu Apelacyjnego w Warszawie k. 3 akt I Sk 25/24) to około 9 miesięcy. Poza tym, postępowanie jako całość (od momentu złożenia pozwu do chwili rozpoznania skargi na przewlekłość) trwało łącznie niespełna 24 miesiące. Ponadto w okresie od wniesienia zażalenia do wniesienia skargi na przewlekłość Sąd Apelacyjny podejmował czynności o charakterze

technicznym takie jak wypożyczenie akt Sądowi Okręgowemu w Warszawie celem sporządzenia uzasadnienia zarządzenia o zwrocie pozwu, następnie wyznaczenie składu, czy podjęcie czynności co do wniosku powoda o zwolnienie od kosztów sądowych, czy wyznaczenie terminu posiedzenia niejawnego celem podjęcia decyzji procesowej co do cofnięcia zażalenia (k. 257).

Mając na uwadze powyższe uznać należało, że postępowanie zażaleniowe wprawdzie trwało długo co wymaga poprawy, jednak w świetle powołanego powyżej orzecznictwa, uwzględniając okoliczności niniejszej sprawy nie sposób było uznać, ażeby w niniejszej sprawie doszło do przewlekłości postępowania w rozumieniu ustawy o skardze na przewlekłość postępowania.

Co więcej odnotowania wymaga również, że cel jakiemu służyć ma instytucja skargi na przewlekłość (tj. zapewnienie sprawnego rozpoznania sprawy), został już w sprawie osiągnięty, bowiem na 10 grudnia 2024 r. został wyznaczony termin posiedzenia niejawnego celem podjęcia decyzji procesowej co do zażalenia powoda.

Wobec powyższego brak jest podstaw do uwzględnienia skargi.

Dlatego też Sąd Najwyższy, na podstawie art. 12 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, oddalił skargę.

Mirosław Sadowski Paweł Wojciechowski Aleksander Stępkowski

[M.K.S.]

r.g.